

Część druga omówienia publikacji o Macieju Musie Konopackim „Tatarskie sumienie” i świat nauki

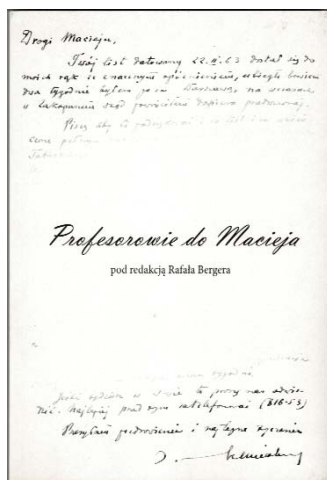
Pan Maciej, niestrudzony badacz tatarskich losów, utrzymywał szerokie kontakty z naukowcami. Przedmiotem ich były oczywiście przede wszystkim sprawy tatarskie, lecz nie tylko. A w kręgu nadawców obfitej korespondencji znajdujemy też nazwiska karaimskich badaczy.

Kolejną pozycją z cyklu listów do Macieja Konopackiego, przygotowaną przez Rafała Bergera, jest wydana przez Stowarzyszenie Jedności Muzułmańskiej książka *Profesorowie do Macieja* (Warszawa 2015). Została ona zadedykowana profesorowi Czesławowi Łapiczowi, słaWiście, specjalIście w dziedzinie kitabistyki, czyli nauki o dawnym wielojęzycznym (powstającym obok białoruskiego i polskiego także w języku arabskim, rzadziej tureckim

tyczącą danego naukowca, autora listów do Macieja Konopackiego. Jako że korespondencja pochodzi z różnych okresów, często z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku, nie wszyscy autorzy listów w chwili ich pisania byli już posiadaczami swych najwyższych tytułów i stopni naukowych.

Zakres zainteresowań i działalności społecznej Pana Macieja sprawiają, że nie dziwi główna tematyka korespondencji, która koncentruje się na sprawach tatarskich w aspekcie etnograficznym, polskim Orientcie, kitabistyce oraz problemach związanych z powstawaniem muzeum tatarskiego. Pojawiają się jednak także inne zagadnienia, jak na przykład sprawa listów Elizy Orzeszkowej poruszana w korespondencji z prof. Edmundem Jankowskim (1912–1991) czy temat poezji białoruskiej, o której Pan Maciej dyskutował listownie z prof. Tadeuszem Stanisławem Grabowskim (1881–1975). Blisko związany z kulturą białoruską, absolwent filologii rosyjskiej na Uniwersytecie Warszawskim, posiada Maciej Konopacki dużą wiedzę także w tym zakresie. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w tomie znalazły się też fragmenty korespondencji z Witoldem Dąbrowskim, nie naukowcem, a poetą – jego kolejne listy zostały bowiem odnalezione już po opublikowaniu tomu *Literaci do Macieja*.

Oczywiście, karaimskiego czytelnika najbardziej mogą zainteresować listy od naukowców Karaimów, którym poświęcono cztery z trzynastu rozdziałów książki, a od których, wbrew alfabetycznemu układowi, jaki zastosowano



i rosyjskim) piśmiennictwie tatarskim w alfabecie arabskim¹. Stanowi ona nowy zbiór listów zawierający podzieloną na osobne rozdziały korespondencję od trzynastu ludzi nauki. Każdy rozdział poprzedzony jest notą biograficzną do



Na sali obrad Towarzystwa Ziemi Sokólskiej.
Od lewej: Maciej Konopacki, Anna i Aleksander Dubiński.
Sokółka,
22 czerwca 1974 r.

w książce, pozwałam sobie zacząć jej omówienie. Bohaterem pierwszego z tych „karaïmskich” rozdziałów jest Zygmunt Abrahamowicz (1923–1990), turkolog-archiwista, znawca dziejów Odieszczy Wiedeńskiej, i jego 15 listów do Macieja Konopackiego z lat 1963–1985. Tematyka oscyluje wokół pracy bieżącej autora dotyczącej m.in. Tatarów krymskich i opisów wyprawy Kara Mustafy w źródłach muzułmańskich, planów spotkania z Konopackim, idei muzeum tatarskiego, słyhać też echa zjazdu karaïmskiego w Warszawie z 1975 roku, a także relacji z wyjazdu Abrahamowicza w roku następnym do Turcji, gdzie, będąc poleconym przez Konopackiego, spotkał się z Muratem Yakupoğlu-Jakubowskim, późniejszym fundatorem buńczuka 1 Szwadronu Jazdy Tatarskiej, odtworzonego i przekazanego w darze Muzeum im. Gen. Władysława Sikorskiego w Londynie. W liście z roku 1985 słyhać echa jakichś animozji² w środowisku Pana Macieja.

Korespondencja między Maciejem Konopackim a Aleksandrem Dubińskim (1924–2002), moim ojcem, ciągnęła się przez dziesięciolecia. Od dzieciennych lat pamiętam pisane ozdobnym stylem listy Pana Macieja odczytywane przez ojca na głos w naszym domu. Zawsze były cie-

kawe. Panowie pisali do siebie i przyjaźnili się przez lata, widywali i odwiedzali się wzajemnie. Mieli wiele wspólnych tematów. Wszak zainteresowania naukowe mego ojca, obok karaïmoznawstwa i turkologii, obejmowały też problematykę tatarską w różnych jej aspektach. Pamiętam, że zarówno ojciec, jak i mama byli członkami Towarzystwa Miłośników Ziemi Sokólskiej w okresie, gdy Pan Maciej organizował tam ekspozycję tatarską. Nie znam przyczyny, dla której w archiwum domowym Pana Macieja udało się odnaleźć jedynie dwa listy i jedną notatkę od Aleksandra Dubińskiego. Pierwszy list, z roku 1967, wysłany został z Kruszynian z informacjami o przebiegu kilkudniowej wycieczki naukowej członków Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego i studentów do miejsc osiedlenia Tatarów. Wyprawę poprowadził, jako opiekun koła naukowego, dr Aleksander Dubiński. To przedsięwzięcie wspominać jest w zamieszczonej w tym samym rozdziale notatce z roku 1968, dotyczącej przeprowadzonych przez Polską Akademię Nauk badań socjologicznych ludności Kruszynian, w tym zamieszkałych tam Tatarów, z uwzględnieniem wyników wspomnianej wycieczki naukowej. W drugim z listów, z roku 1978, Aleksander Dubiński przesłał od-

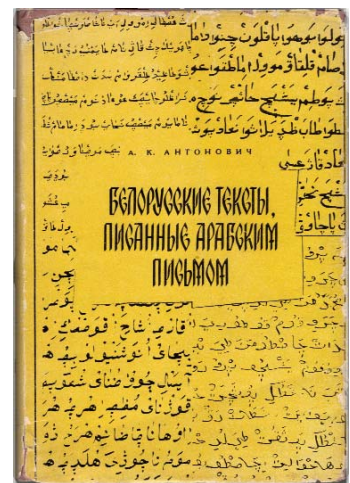
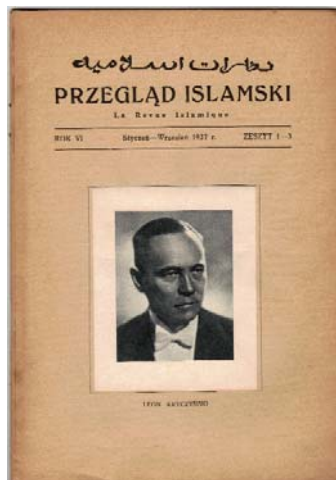
bitki dwuczęściowego artykułu opublikowanego w 1944 r. w niemieckim czasopiśmie „Natur und Volk”, prezentującego materiał fotograficzny z badań Karaimów i Tatarów, które zostały przeprowadzone przez naukowców niemieckich w Trokach. Autorem materiału był dr F. Steiniger z Instytutu Genetyki Uniwersytetu w Greifswaldzie³. Rozdział poświęcony Aleksandrowi Dubińskiemu uzupełniony jest o poszerzoną biografię pióra niżej podpisanego.

Trzeci z „karaïmskich” rozdziałów poświęcony jest prof. Ananiaszowi Zajączkowskiemu (1903–1970), orientaliście, turkologowi i karaïmoznawcy. Oprócz noty biograficznej, zawiera informację prasową o prowadzonym przez Macieja Konopackiego w maju 1970 r. posiedzeniu Koła Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego w Gdańsku poświęconego pamięci zmarłego prof. Ananiasza Zajączkowskiego. Są tu też fragmenty listu Macieja Konopackiego do wdowy po profesorze, opisujące m.in. stosunek zmarłego do Tatarów polskich. Trzy listy Ananiasza Zajączkowskiego do Macieja Konopackiego pochodzą z lat 1964–1969. Profesor porusza w nich m.in. tematy kitabów tatarskich, a także artykułu Macieja Konopackiego

sztytach Biograficznych”: „Cieszę się, że wspólną pracą z pułk. mgr. J. Sulimem⁷ dopilnowaliśmy tego obowiązku wobec naszych przyjaciół i uczniów” (list z 25 sierpnia 1969).

Cztery listy od profesora Włodzimierza Zajączkowskiego (1914–1982), orientalisty i turkologa z Uniwersytetu Jagiellońskiego, pochodzą z lat 1975–1978. Profesor wyraża się w nich sceptycznie o pomysły Pana Macieja, aby zainteresować UNESCO kwestią obchodów 300-lecia osadnictwa tatarskiego, prosi też Konopackiego o nadesłanie bibliografii jego artykułów o Tatarach celem włączenia ich do planowanego wykazu prac z zakresu etnografii opublikowanych w Polsce, a dotyczących ludów tureckich⁸, informuje o planowanej na 4 i 5 maja 1978 r. sesji naukowej dla uczczenia 30 rocznicy śmierci prof. Tadeusza Kowalskiego, dziękując za przesłany przez Konopackiego autorski egzemplarz broszury „Szlak Tatarski” (Warszawa 1977) i wreszcie, wyraźnie w odpowiedzi na zadane wcześniej pytania, porusza różnicę między Seldżukami a Kipczakami, wskazując, iż Tatarzy pochodzą od tych ostatnich oraz objaśnia znaczenie i pochodzenie takich słów jak *mirza*, *bek-beg*, *emir*.

Z lewej: portret Leona Najman-Mirza Kryczyńskiego na okładce „Przeglądu Islamskiego” z 1937 r.
Z prawej: okładka fundamentalnej pracy prof. Antoniego Antonowicza o tatarskich tekstach pisanych w języku białoruskim alfabetem arabskim, wydanej w Wilnie w 1968 r.



w „Przeglądzie Orientalistycznym” (nr 1(49), 1964 r.) o badaczu przeszłości tatarskiej, prawniku Leonie Kryczyńskim⁴. Podkreśla przy tym konieczność zamieszczenia w Polskim Słowniku Biograficznym haseł o trzech wybitnych przedstawicielach społeczności tatarskiej: wspomnianym Leonie oraz o Olgierdzie⁵ i Stanisławie⁶ Kryczyńskich, sugerując przygotowanie ich przez Konopackiego. Ostatecznie, jak w ostatnim liście informuje profesor, notki te zostały opracowane i miały się ukazać w „Ze-

Dziewięć pozostałych rozdziałów *Profesorów do Macieja* to m.in. listy z lat 1963–1986 od wuja Macieja Konopackiego, profesora Osmana Achmatowicza (1899–1988), wybitnego chemika, który często prosi o pomoc młodszego krewniaka w sprawach związanych z historią Tatarów i koligacjami rodzinnymi, gratuluje mu kolejnych publikacji. Profesor udziela rad, jak ta z listu z 10 lutego 1972 r., aby do przygotowywanej ekspozycji tatarskiej w muzeum w Sokółce nie włączać tematyki „karaïmsko-

-ormiańskiej”, udziela też reprimend, jak w liście z 16 września 1975 r., kiedy to, zapewne w odpowiedzi na kontynuację przez krewniaka tematu poszerzenia ekspozycji muzealnej o zbiory karaimskie, kwestionuje kipcackie pochodzenie tych ostatnich.

Kolejnym naukowcem, który prowadził korespondencję z Maciejem Konopackim, był Antoni Antonowicz (1910–1980), profesor Uniwersytetu Wileńskiego, filolog i wybitny badacz tatarskich rękopisów muzułmańskich. W listach znajdujemy fragmenty, w których uczony wyraża żywe zainteresowanie i dziękuje Konopackiemu za informacje o kitabach odnalezionych w polskich rodzinach tatarskich. Opisuje swoje badania w Wilnie z dziedziny interesującej adresata, w których początkowo porównywał język kitabów z językiem innych rodzajów piśmiennictwa białoruskiego od XV w.⁹, a w szczególności z językiem urzędowym Wielkiego Księstwa Litewskiego, by następnie systematycznie zagłębiać się w problematykę tekstów białoruskich zapisywanych alfabetem arabskim aż do XX wieku. Jak informuje Antonowicz, przedmiotem jego badań są tatarskie kitaby, chamaiły, tedźwidy¹⁰ i księgi Koranu. Anonsuje wydanie dużej pracy na ten temat¹¹, a także wyraża się z uznaniem o artykule Macieja Konopackiego dotyczącym badań nad tym zagadnieniem, zamieszczonym w „Przeglądzie Orientalistycznym”¹². Cała korespondencja Antonowicza do Konopackiego z lat 1963–1971 dotyczy głównie różnych aspektów tematu piśmiennictwa Tatarów polsko-litewskich. Jak pisze profesor Czesław Łapicz w nocie biograficznej, profesor Antoni Antonowicz nie zdołał zrealizować wszystkich swoich bardzo rozległych planów naukowych związanych z tematyką piśmiennictwa tatarskiego.

Korespondencja od rosyjskiego historyka, genealoga Stanisława Dumina (ur. 1952 r.), autora ok. 400 prac naukowych w kilku językach, obejmuje 28 listów z lat 1975–1982. Jedną z przyczyn zainteresowania się naukowca sprawami tatarskimi było jego pochodzenie. Dziadek Dumina był Tatarem z rodu Muchłów mieszkającym w okolicach Słonima, babka pochodziła z Woronowiczów. Stanisław Dumin informuje Konopackiego o swoich zainteresowaniach naukowych, które obejmują stan prawny Tatarów w Wielkim Księstwie Litewskim i Koronie, posiadanie przez nich ziemi, ich organizację wojskową, a przede wszystkim genealogię i herbarz rodów tatarskich. W korespondencji znajdujemy wiele wiadomości o koligacjach, jak też polemikę z adresatem na temat nomenkla-



Fot. archiwum autora

tury dotyczącej Tatarów zamieszkujących w Polsce – sugeruje nazywanie ich Tatarami litewskimi, miast polskimi. W korespondencji pojawiają się kwestie związane z tatarską ekspozycją muzealną w Sokółce, a także echa rozczarowania Macieja Konopackiego zbyt nikłym zaangażowaniem pobratymców w sprawy tatarszczyzny. Stanisław Dumin referuje Konopackiemu najważniejsze etapy osadnictwa tatarskiego na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także informuje o stałym poszerzaniu swej wiedzy na temat genealogii Tatarów litewskich, co może zaowocować wydaniem nowego herbarza¹³, który będzie zawierał uzupełnienia i sprostowania do *Herbarza rodzin tatarskich w Polsce* S. Dziadulewicza (Wilno 1929). W liście z 23 marca 1979 r. Dumin informuje Konopackiego o swym niedawnym spotkaniu w Wilnie z profesorem Antonowiczem i karaimskim wątku, który się pojawił w rozmowie o losach tatarskich manuskryptów ze zbiorów Muftiatu w Wilnie. Podczas tego spotkania Dumin dowiedział się, że rękopisy te miały trafić z rąk muftiego Jakuba Szyńkiewicza do Seraji Szapszała, „po którym trafiły do Muzeum Etnograficznego w Wilnie (niestety tylko rękopisy arabskie; przywileje i inne zabytkowe dokumenty ze zbiorów muftiatu zaginęły bez śladu)”.

Informacja ta wymaga komentarza. Faktem jest, że do dziś nie udało się ustalić obecnych

Rękopis tatarski, chamail. Czarnym atramentem zapisano tekst modlitewny w języku arabskim, czerwonym – zalecenia po białorusku, jak należy go odmawiać, czyli *pieć*.

Na stronie obok: fragmenty chamaitów.
U góry: Zalecenia, w czyjej intencji należy odmawiać modlitwy: 19. *Za Adama*; 20. *Za Hawu* [Ewę]; 21. *Za Ibrahima*; 22. *Za Ismaila*; 23. *Za všystkih prorokov*; 24. *Za potomstvo vsih prorokov*; 25. *Za svoja duša*; 26. *Za bezpotomne duši*.
U dołu: Napis czerwonym atramentem brzmi: *Na mahitu pravoy ruku pałažišy pieć* (recytować położywszy prawą rękę na mogiłę), po czym następuje tekst modlitewny w języku arabskim.

braków w dokumentach Muftiatu RP w Wilnie i losu poszczególnych pozycji. Rzeczywiście, po ewakuacji muftiego Jakuba Szynkiewicza w roku 1944, dokumenty przekazano wybitnemu orientaliście, Hadży Seraji Szapszałowi. Pamiętać jednak należy, że władze sowieckie zmusiły Szapszała do zrzeczenia się całego zbioru orientaliów na rzecz Litewskiej SRR i oddania ich do utworzonego Muzeum Historii i Etnografii Karaimek, gdzie początkowo pozwolono mu objąć stanowisko dyrektora. Cała kolekcja gromadzona latami przez Szapszała i przygotowywana do ekspozycji w muzeum karaimek mającym powstać w Trokach, czemu przeszkodził wybuch wojny we wrześniu 1939 r. (zdołano jedynie wnieść sam budynek), znacjonalizowana już raz, w czerwcu 1941 roku, została w latach powojennych rozproszona po różnych instytucjach¹⁴. Dotyczyło to zarówno zbiorów karaimek, jak i innych orientaliów. Zbiory trafiły m.in. do Muzeum Etnograficznego (późniejszego Litewskiego Muzeum Narodowego) oraz Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk. Nawet obecnie, po odzyskaniu przez Litwę niepodległości, naukowcy nie są w stanie dokładnie ustalić pełnego wykazu dokumentów tatarskich w zbiorach litewskich. Pisał o tym Andrzej Drozd¹⁵, przedstawiając wykaz udostępnianych badaczom dokumentów Muftiatu w Wilnie znajdujących się obecnie w zbiorach Litewskiego Muzeum Narodowego, a także wymieniając dokumenty brakujące w porównaniu ze spisem z roku 1932. Nadal pozostaje jednak pewna liczba rękopisów tatarskich wchodzących w skład zbiorów Litewskiego Muzeum Narodowego, przejętych w swoim czasie z byłego sowieckiego Muzeum Ateizmu i Religii w Wilnie, których wykaz nie jest udostępniany badaczom. Niewykluczone też, że niektóre obiekty z przechowywanych obecnie w Dziale Rękopisów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk, które nie przeszły drogi przez Muzeum Historii i Etnografii, bo trafiły tam jako dokumentacja osobista Szapszała, należały pierwotnie do Muftiatu Wileńskiego, a prof. Antonowicz nie wiedział o ich istnieniu. Andrzej Drozd wspomina, że jeden z rękopisów z kolekcji Muftiatu został przywieziony do Polski po wojnie podczas tzw.

repatriacji przez rodzinę imama wileńskiego Ibrahima Smajkiewicza i obecnie znajduje się w Bibliotece Gdańskiej PAN w Gdańsku. Prawdopodobnie jest więc, że niektóre z dokumentów mogły być przekazane przez Szapszała ponownie w ręce tatarskie. Być może część z nich pozostaje w rękach prywatnych. Co ciekawe, czytamy też o kradzieży „w ostatnich latach” XIX-wiecznego tatarskiego kitabu i podłożeniu na jego miejsce Koranu podobnych rozmiarów. Tak więc kolekcja tatarianów przez dziesięciolecia przechodziła różne, mocno skomplikowane koleje losu i sprawa ta wymaga dalszych poszukiwań i wyjaśnień.

Wróćmy jednak do książki *Profesorowie do Macieja*. Ilustracją do omawianego listu jest zdjęcie karaimek duchownego w stroju liturgicznym z podpisem „Seraja Szapszał”. Fotografia została jednak dobrana błędnie, gdyż w rzeczywistości jest to portret hazzana Szymona Firkowicza (1897–1982) z połowy lat

dwudziestych ubiegłego wieku, obecnie przechowywany w zbiorach Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Listy z lat 1974–1980 od etnografa, Janusza Kamockiego (ur. 1927) dotyczą przede wszystkim opinii i porad doświadczonego naukowca, muzeologa, wieloletniego pracownika Muzeum Etnograficz-

nego w Krakowie, udzielanych Maciejowi Konopackiemu w związku z organizacją działu tatarskiego w Muzeum Sokółce. Tego też tematu, a także bieżących publikacji, dotyczy w znacznej części korespondencja z prof. Stanisławem Lorenzem (1889–1991), historykiem sztuki i muzeologiem. Profesor Lorenz, który w latach 1918–1935 był konserwatorem zabytków województwa wileńskiego oraz nowogrodzkiego i doskonale znał Karaimek, przywołuje też „mile stosunki” z prof. Ananiaszem Zajączkowskim (w liście z 22 sierpnia 1980) i stwierdza: „sympatią też moją otaczam nielicznych Karaimek” (list z 13 września 1982) – z kontekstu wynika, że profesor ma oczywiście na myśli małą liczebność społeczności, a nie nieliczne osoby godne jego sympatii.

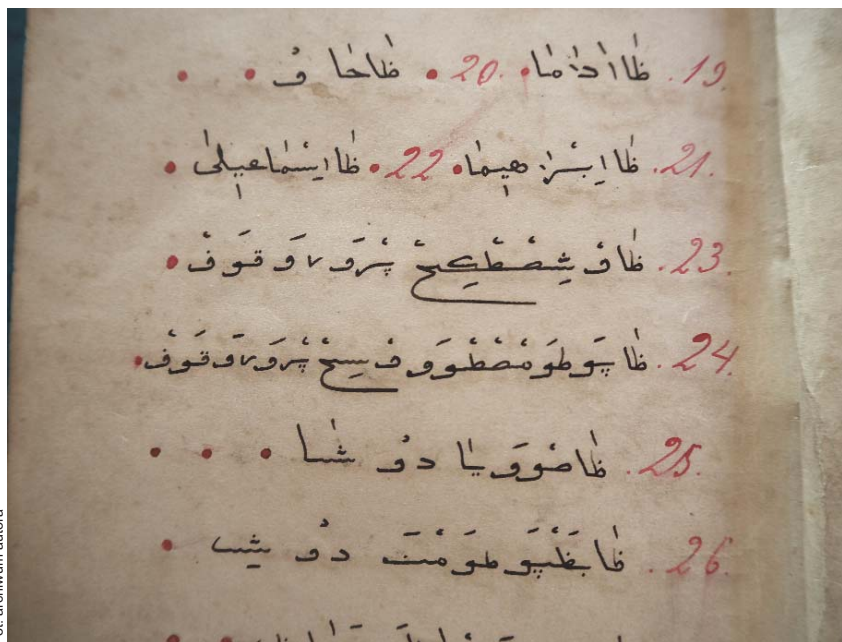
Listy od Tadeusza Majdy (ur. 1930), orientalisty, turkologa, wieloletniego kuratora Zbiorów Sztuki Orientalnej Muzeum Narodowego w Warszawie, pochodzą z lat 1964–1976 i do-

**Tatarski działacz
utrzymywał bliskie kontakty
– naukowe i towarzyskie –
z Karaimek, a w jego
korespondencji nie brak też
karaimek wątków.**

tyczą głównie piśmiennictwa tatarskiego, będącego obiektem zainteresowań naukowych przyszłego profesora, kontaktów z profesorem Antonim Antonowiczem w tej sprawie, działalności PTO oraz warszawskiej turkologii. W tym kontekście wspomniany też jest Aleksander Dubiński, jego praca i późniejsza choroba.

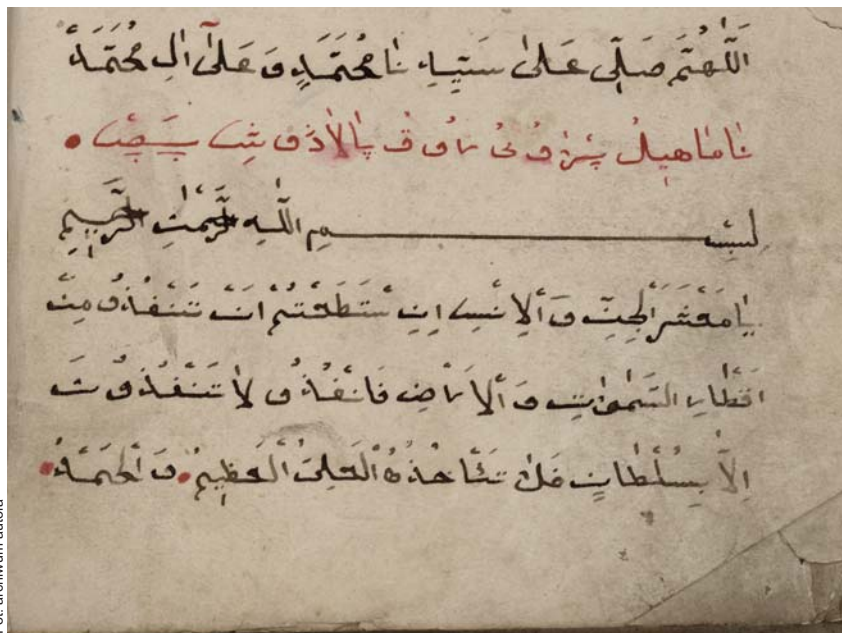
Korespondencja z profesorem Janem Reychem (1910–1975), historykiem i orientalistą, turkologiem była, jak pisze Rafał Berger, bardzo intensywna, a listy profesora do Macieja Konopackiego stanowią czwartą część całej korespondencji z uczonymi. Obu panów łączyła przyjaźń, przy czym Maciej Konopacki uważa się za ucznia profesora Reychmana, któremu zdawał częste relacje ze swych poszukiwań tatarskich śladów w różnych regionach Polski. Profesor w zamieszczonych w książce listach dużo pisze o ukazujących się publikacjach dotyczących Tatarów, w tym dwóch pióra Macieja Konopackiego¹⁶. Jako prezes Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego w tym okresie, Reychman w pełni akceptuje ideę Konopackiego założenia w Gdańsku oddziału PTO, a w późniejszej korespondencji odnosi się do jego działalności. Co ciekawe, w roku 1968 profesor otwarcie krytykuje zmiany zachodzące w organizacji nauki polskiej i nowe porządki przy nominowaniu docentów (później nazywanych „marcowymi”). Profesor porusza kwestię straty, jaką poniosła orientalistyka w 1970 r. po śmierci prof. Ananiasza Zajackowskiego, zaś w innym liście (z 1971 r.) pisze, że Aleksander Dubiński „w «Woprosach Jazykoznanija» umieścił ładny artykuł przeglądkowy o dotychczasowych pracach, dotyczących zagadnienia języka dawnych Tatarów polskich, ładny przegląd problemu”¹⁷. Korespondencja prof. Reychmana do Macieja Konopackiego obejmuje lata 1960–1974, a uzupełniona jest listem Danuty Reychman, żony profesora, która po śmierci męża zwróciła się do Muzeum Okręgowego w Białymstoku, przekazując pozostawione przez profesora tatariana z intencją umieszczenia ich w dziale tatarskim Muzeum Ziemi Sokólskiej, pod nadzór i do uporządkowania przez Macieja Konopackiego.

Listy z lat 1970–1993 od prof. Wiktora Szyryńskiego (1913–2007), wybitnego lekarza psychiatry, psychologa, oficera armii polskiej i kanadyjskiej, działacza polonijnego w Kanadzie, pochodzącego z jednego ze znamienitych rodów tatarskich¹⁸, dotyczą jego kontaktów z Tatarami i ich potomkami, których spotykał na swojej drodze życia. Profesor opisuje zjawisko podszywania się na emigracji pod Tatarów



Fot. archiwum autora

przez osoby podające się za Tatarów lub ich potomków, co jednak łatwo było zweryfikować, dopytując o powiązania genealogiczne. Co ciekawe, zupełnie odwrotna sytuacja miała miejsce w Polsce, gdzie wiele osób wypierało się swego pochodzenia. Być może do tego zachwia-



Fot. archiwum autora

nia dumy ze swych przodków przyczyniła się ekranizacja *Pana Wołodyjowskiego* i wyeksponowanie przerysowanej przez Sienkiewicza w sposób niezgodny z faktami zdrady Lipków, podczas gdy chwalebne czyny Tatarów nie przebiły się do powszechnej świadomości Polaków. Wiktor Szyryński był kawalerem Krzyża Komandorskiego Polonia Restituta, a także Orderu Św. Grzegorza Wielkiego, który otrzymał z rąk Jana Pawła II.

Ignacy Tłoczek (1902–1982), architekt, urbanista, historyk architektury krajobrazu pisał do Macieja Konopackiego w latach 1974–1976, poruszając tematykę zabytków budownictwa polskich Tatarów, a także sugerując adresatowi wykonanie dokumentacji fotograficznej nagrobków tatarskich.



Książka *Profesorowie do Macieja* to niezwykle ciekawy zapis kontaktów uczonych z wielu dziedzin z niestrudżonym badaczem i ordonikiem Sprawy Tatarskiej. Jako że nie poznajemy – z drobnymi wyjątkami – listów Pana Macieja do tych naukowców, wartość publikacji jest

swoistym ulotnym odbiciem postaci adresata, jego działań i zaangażowania. Ogromny szacunek ludzi nauki, jakim cieszył się i nadal cieszy Maciej Konopacki najlepiej oddają zacytowane przez Rafała Bergera we wprowadzeniu do omawianej pozycji słowa profesora Czesława Łapicza, wygłoszone na dedykowanej Maciejowi Musie Konopackiemu konferencji poświęconej Tatarom Wielkiego Księstwa Litewskiego we wrześniu 2009 r. w Toruniu. Profesor Łapicz w wygłoszonej laudacji zwrócił się do Macieja Konopackiego m.in. takimi słowami: „Czcigodny, Zacny, Drogi Panie Macieju, uczestnicy międzynarodowej konferencji, podejmującej złożoną i różnorodną tematykę Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego, owoce swej pracy intelektualnej dedykują Panu. Jest to szczególnie wyraz naszego uznania i hołdu dla Pańskich dokonań jako wybitnego działacza społecznego i niestrudzonego animatora tematyki tatarskiej, którego osiągnięciami można byłoby hojnie obdzielić życiorysy wielu ludzi przeciętnych”¹⁹. Nawet dla osób, które nigdy nie

miały zaszczytu zetknięcia się z Panem Maciejem Konopackim, lektura omawianej tu książki jest wystarczającym potwierdzeniem słuszności wygłoszonych przez profesora Łapicza słów.

Munia – przyjaźń w cieniu tragedii

Najnowsza pozycja wydana przez Stowarzyszenie Jedności Muzułmańskiej to przygotowana przez Rafała Bergera z okazji przypadających w styczniu b.r. dziewięćdziesiątych urodzin Macieja Musy Konopackiego książeczka pt. *Munia* (Bydgoszcz 2016). Jest to dedykowany Jubilatowi zbiór miniopowiadań ukazujących jego przyjaźń z żydowskim towarzyszem młodości z dnia w Wilnie. Tytułowy Munia, Szymon Kaczelnik, syn aptekarza i sąsiad Konopackich z ulicy Lwowskiej podzielił wraz z rodzicami i kilkuletnim braciszkiem

los dziesiątków tysięcy mieszkańców Wilna zamordowanych w latach 1941–1942 w Lesie Ponnarskim.



Opracowany przez Rafała Bergera cykl wydawniczy publikowany przez Stowarzyszenie Jedności Muzułmańskiej, to porcja cieka-

Listy od uczonych pokazują rozległość zainteresowań Macieja Musy Konopackiego i siłę jego zaangażowania w sprawę tatarską.

wej lektury będącej nie tylko zwierciadłem niezłomności w działaniu dla Sprawy Tatarskiej Macieja Musy Konopackiego i ukazującej wiele pól aktywności tego niestrudzonego społecznika, ale także poszerzającej naszą wiedzę o wielu zagadnieniach i ludziach związanych ściślej czy luźniej z tatarszczyzną. Czytając te listy, niejako „zaglądamy przez ramię” postaciom wybitnym i interesującym. Przyglądamy się ich zainteresowaniom i działaniom. Wprawdzie dobór listów sprawił, że niezbyt często spotykamy w nich opinie mogące rzucić więcej światła na relacje międzyludzkie, o czym Rafał Berger uprzedza zresztą w przedmowie do jednej z pozycji serii, ale uważne oko dostrzeże obok jasności także przemykające gdzieś między wierszami cienie. Zebrane listy mają też i inny walor. Otóż korespondenci pisząc o sprawach świetnie sobie znanych, często jedynie napomykają o niektórych zagadnieniach, a to budzi u czytelnika apetyt na wiedzę i zachęca do sięgnięcia głębiej.

Adam J. Dubiński

Na stronie obok: tzw. hramotka (z białoruskiego 'pismo, pisemko'), czyli zwitek papieru z arabskimi formułami magicznymi, używany jako amulet.

Przypisy:

¹ Kitaby (z arab. 'księga'; wyraz używany również na określenie rękopisu Koranu) to zapisywane alfabetem arabskim teksty stanowiące podstawowe źródło wiedzy religijnej polsko-litewskich Tatarów. Zawierają one m.in. tłumaczenia poszczególnych fragmentów Koranu, objaśnienia do nich, hadisy, czyli opowieści o czynach i wypowiedziach Mahometa, będące podstawą sunny – tradycji Proroka. Zawierano w nich też opisy obowiązków i rytuałów muzułmańskich, opowieści i legendy o treści religijnej lub umoralniającej, a także orientalne opowieści przygodowe, jak również teksty wróżbiarskie.

² Być może odnosi się to do braku porozumienia z Muzułmańskim Związkiem Religijnym w sprawie sposobu obchodów 300-lecia osadnictwa tatarskiego w roku 1983.

³ F. Steiniger, *Bilder von Karaimen und Tataren im Ostland*, „Natur Und Folk”, cz. pierwsza, poświęcona Karaimom – t. X, styczeń 1944, s. 39-48; cz. druga, poświęcona Tatarom – t. XII, marzec 1944, s. 78-83.

⁴ Leon Najman-Mirza Kryczyński, ur. 1887 w Wilnie w tatarskiej rodzinie szlacheckiej herbu Radwan, syn generała Konstantego Kryczyńskiego. Prawnik, historyk i działacz tatarski. W okresie porewolucyjnym działacz narodowo-wyzwoleńczych ruchów na Krymie i w Azerbajdżanie, po roku 1920 w Polsce. Przewodnik i inspirator tatarskiego odrodzenia duchowego, założyciel biblioteki, muzeum i archiwum tatarskiego w Wilnie. Bibliograf, publicysta i autor prac naukowych o Tatarach, w latach 1932–1938 redaktor naczelny czasopisma „Rocznik Tatarski”, członek Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego. Zamordowany przez hitlerowców w 1939 r. razem z przedstawicielami polskiej inteligencji w masowej egzekucji w Piaśnicy k/Wejherowa.

⁵ Olgierd Najman-Mirza Kryczyński, ur. 1884, brat Leona, również prawnik i działacz tatarski. Uczestnik ruchu narodowo-wyzwoleńczego na Krymie, polem m.in. członek rządu Azerbajdżanu. Od 1920 r. wspólnie z Leonem zaangażowany w działalność społeczno-kulturalną w gminie muzułmańskiej w Wilnie. Od 1933 r. prezes nowo zorganizowanej gminy muzułmańskiej w Warszawie. Członek redakcji „Rocznika Tatarskiego” i „Przeglądu Islamskiego”, a także władz tatarskich organizacji świeckich i religijnych. Aresztowany przez NKWD w 1941 r. w Wilnie, stracony w Gorkim w 1942 r.

⁶ Stanisław Kryczyński, ur. 1911 w Nowym Sączu, w rodzinie tatarskiej, która przeszła na chrześcijaństwo. Historyk-orientalista, literat. Interesował się swymi korzeniami, szczególnie po poznanu kuzynów w szóstym pokoleniu, braci Leona i Olgierda Kryczyńskich. Zbierał materiały historyczne na temat Tatarów, a także Karaimów. Publikował artykuły m.in. w „Roczniku Tatarskim”, „Przeglądzie Islamskim” i „Zyciu Tatarskim”. Autor monografii *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Warszawa 1938. W latach 1936-1939 stypendysta Narodowej Fundacji Kultury, odbywał staż na Uniwersytecie Warszawskim pod kierunkiem prof. Ananiasza Zajączkowskiego. Zmarł na tyfus w 1941 w Łowiczu. Pozostawił wiele niedokończonych prac dotyczących Tatarów.

⁷ Chodzi o Józefa Sulimowicza (1913–1973), zwanego Sulimem, turkologa i bibliofila, który dla PSB opracował biogramy Leona i Stanisława Kryczyńskich (z tym ostatnim przyjaźnił się w czasie studiów). Biogram Olgierda Kryczyńskiego opracował natomiast prof. Ananiasz Zajączkowski.

⁸ Praca ta została opublikowana w Turcji pt. *Polonya'da Türklerin Etnografya ve Folkloru ile ilgili Bibliografya* [Bibliografia dotycząca etnografii i folkloru Turków w Polsce], w: „Türk Folkloru Araştırmaları Yıllığı” (Ankara), 1975 (1976), s. 223-244.

⁹ Był to temat referatu wygłoszonego przez A. Antonowicza na konferencji dotyczącej zabytków piśmiennictwa starobiałoruskiego w Wilnie w maju 1964 r. pt. *К вопросу об отношении лексик к кутабов к лексике белорусской деловой письменности XV–XVII вв.*

¹⁰ Tedźwid – arab. tadźwid; sztuka recytowania Koranu, uwzględniająca zasady poprawnej artykulacji glosek i wyrazów oraz odpowiedniego stosowania pauz.

¹¹ Fundamentalne, ponad czterystustronicowe opracowanie A. Antonowicza ukazało się pod tytułem *Белорусские тексты, писанные арабским письмом, и их графико-орфографическая система*, Вильнюс 1968.

¹² M. Konopacki, *Piśmiennictwo Tatarów polsko-litewskich w nauce polskiej i obcej*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1966, nr 3/59, s. 193-204.

¹³ Tak też się stało. *Herbarz rodzin tatarskich Wielkiego Księstwa Litewskiego* autorstwa S. Dumina został wydany przez Związek Tatarów Polskich w Gdańsku w 1999 r. i ponownie, w wersji uzupełnionej, w roku 2006.

¹⁴ Por. Ż. Būčys, *Karaim Collections in Lithuania*, w: Seraya Szapszal's Karaim Collections, Vilnius 2003, s. 15-18.

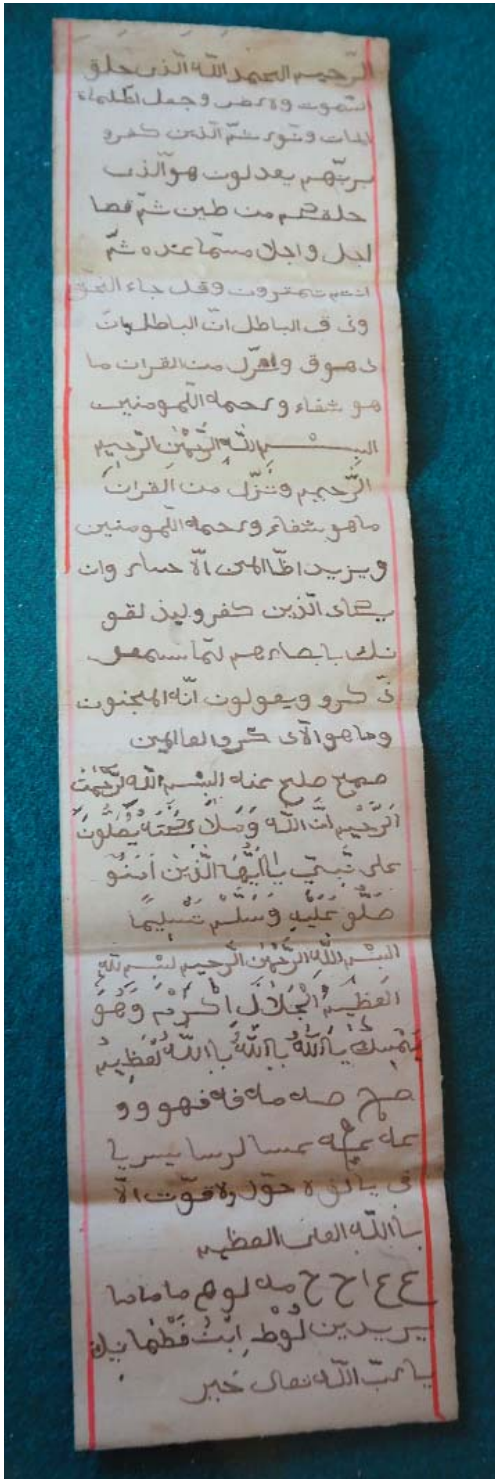
¹⁵ A. Drozd, M. M. Dziekan, T. Majda, *Piśmiennictwo i muhyry Tatarów polsko-litewskich*, Warszawa 2000, s. 9-10, 49-50, 60, 63.

¹⁶ Chodzi o wspomniane już wyżej publikacje: *Leon-Najman Mirza Kryczyński (25.XI.1887–1939?)*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1968, 1(49), s. 27-36 oraz *Les musulmans en Pologne*, „Revue des études islamiques”, 1968, XXXVI (36), s. 115-130. Do przygotowania tej ostatniej prof. Reychnan namawiał M. Konopackiego w przytoczonej w *Profesorowie do Macieja* korespondencji kilkakrotnie.

¹⁷ A. Dubiński, *Заметки о языке литовских татар*, „Вопросы Языкознания”, 1972, nr 1, s. 82-88.

¹⁸ Szyryński herbu Klucz to potomkiem potężnego rodu książęcego z Krymu. Szirinowie byli jednym z czterech najbardziej wpływowych rodów rządzących na Krymie do czasu utworzenia niezależnego chanatu przez Girejów, którzy obejmując tron chański, otrzymali poparcie Szirinów. Jedną z gałęzi tego rodu przeniosła się na Litwę, gdzie z nadeń królewskich otrzymała bogate majątki ziemskie. Jednakże według S. Dumina (por. S. Dumina, A. Jakubauskas, G. Sitdykov, *Tatarskie biografie. Tatarzy polsko-litewscy w historii i kulturze*, Białystok 2012, s. 161-163), litewska linia Szyryńskich wygasła w XVII w. Wiktor Szyryński musiał być zatem potomkiem innego odgałęzienia rodu, być może rosyjskiego wspomnianego przez S. Dziadulewicza.

¹⁹ J. Kulwicka-Kamińska, Cz. Łapicz [red.], *Tatarzy Wielkiego Księstwa Litewskiego w historii, języku i kulturze*, Toruń 2013, s. 27.



Fot. archiwum autora